

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 września 2015 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Powód (...) Publiczny Szpital (...) w S. pozwem z dnia 28 lipca 2014 roku zażądał zasądzenia od pozwanej L. K. na swoją rzecz kwoty 1.530 złotych wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że udzielił pozwanej świadczeń zdrowotnych, przy czym pozwana nie okazała dokumentu potwierdzającego możliwość udzielenia świadczeń ze środków publicznych. Nie zapłaciła również za udzielone mu świadczenia zdrowotne.

Nakazem zapłaty z dnia 9 października 2014 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 1.530 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwana sprzeciwiła się zaskarżając go w całości. To doprowadziło do utraty mocy przez ten nakaz w całości. W sprzeciwie przyznała, że zostały jej udzielone świadczenia lecznicze, lecz wskazała, że pracownik pogotowia ratunkowego poinformował ją o tym, że świadczenia te zostaną jej udzielone nieodpłatnie. Wskazała również, że nie stać jej na poniesienie kosztów hospitalizacji.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 24 kwietnia 2011 roku powód (...) Publiczny Szpital (...) w S. przyjął pozwaną do II Oddziału (...) Ogólnej. Przyczyną były urazy głowy z istotnym uszkodzeniem mózgu. Schorzenie to było leczone zachowawczo.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- protokół przyjęcia, k. 11-12;

Świadczenia zdrowotne były w dniach od 24 do 26 kwietnia 2011 roku. W ich ramach znajdowały się badania lekarskie oraz diagnostyka, badania laboratoryjne, podanie leków i materiałów jednorazowych. Łączna wartość udzielonych świadczeń wyniosła 1.530 złotych. W chwili udzielania świadczeń pozwana nie była zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- plan rzeczowo-finansowy, k. 17-22;
- faktura VAT, k. 23;
- karta informacyjna, k. 35, 43;

Dnia 27 kwietnia 2011 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.530 złotych z tytułu udzielonych świadczeń medycznych, płatne do 10 maja 2011 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- faktura VAT, k. 23;

Pismem z dnia 20 czerwca 2011 roku powód wezwał pozwaną do uiszczenia kwoty 1.530 złotych wraz z odsetkami. Ponowił wezwanie pismem z dnia 26 lutego 2014 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z 20.06.2011 r., k. 24-25;
- pismo z dnia 26.02.2014 r., k. 26-27;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Żądanie zostało oparte na dyspozycji wynikającej z art. 50 ust. 4 ustawy 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008 roku, nr 164, poz. 1027 ze zm.), obowiązującym w czasie udzielania pozwanej świadczeń opieki zdrowotnej, zgodnie z którym w razie nieprzedstawienia dowodu ubezpieczenia lub decyzji wójta w terminie 7 dni od dnia zakończenia udzielania świadczeń opieki zdrowotnej, świadczenie zostaje udzielone na koszt świadczeniobiorcy.

W takim stanie rzeczy powód winien był wykazać, że zostały udzielone pozwanemu świadczenia opieki zdrowotnej oraz wartość tych świadczeń. W ocenie sądu powód okoliczności te wykazał. Na okoliczność hospitalizacji oraz ich kosztów przedstawił protokół przyjęcia pozwanej oraz plan rzeczowo-finansowy. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynikał zakres przeprowadzonych badań i zabiegów. Łączna wartość udzielonych pozwanej świadczeń wyniosła 1.530 złotych. Pozwana ich nie kwestionowała. Pozwana nie wykazała, by w czasie udzielania mu świadczeń opieki zdrowotnej objęta była ubezpieczeniem zdrowotnym, bądź kwalifikowała się do innych grup osób uprawnionych do korzystania z opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych. Co więcej, w toku procesu nie podnosiła nawet tej okoliczności. W takim stanie rzeczy kosztami udzielonych mu świadczeń opieki zdrowotnej winna zostać obciążona pozwana zgodnie z treścią art. 50 ust. 4 przywołanej ustawy.

W toku procesu pozwana podniosła, że zapłata za udzielone świadczenia nie należy się powodowi, bowiem została poinformowana przez pracownika pogotowia ratunkowego o tym, że świadczenia te są udzielane na koszt miasta. W ocenie sądu nie sposób przyjąć, by okoliczność ta stanowiła błąd prowadzący do uznania, że umowa o świadczenie usług medycznych była nieważna. Z przedstawionych przez pozwaną okoliczności wynika, że pracownik pogotowia ratunkowego poinformować miał pozwaną o tym, że za leczenie zapłaci miasto. Sama ta informacja nie stanowiła wprowadzenia pozwanej w błąd, bowiem w istocie taki obowiązek – w określonych okolicznościach – reguluje art. 54 przywołanej ustawy. Zwrócić należy uwagę na to, że jeżeli oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę. Jak wynika z treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, informację o nieodpłatnym udzielaniu świadczeń medycznych miał przekazać pozwanej pracownik pogotowia ratunkowego, a zatem oświadczenie takie nie pochodziło od powoda. Pozwana podpisała jednak protokół przyjęcia do szpitala i z żadnych dowodów nie wynikało, by znajdowała się w błędzie co do treści czynności prawnej.

W ocenie sądu przesłanki uniemożliwiającej zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów udzielonych świadczeń nie stanowią niskie dochody. Zważyć należy, że świadczenia medyczne są udzielane odpłatnie, przy czym istotne jest tylko to, czy są one pokrywane ze środków publicznych, czy też przez świadczeniobiorcę. Zwrócić należy uwagę na to, że są one udzielane odpłatnie niezależnie od sytuacji majątkowej świadczeniobiorcy. Mogą zostać udzielone świadczeniobiorcy jako ubezpieczonemu, a także na podstawie decyzji wójta, burmistrza czy prezydenta miasta potwierdzającej prawo do uzyskania świadczeń finansowanych ze środków publicznych, o której mowa w art. 54 przywołanej ustawy. Oznacza to, że w razie braku finansowej możliwości pokrycia kosztów leczenia, świadczeniobiorca może zwrócić się do właściwego organu o objęcie go możliwością uzyskania świadczeń ze środków publicznych. Pozwana nie przedstawiła dowodu na to, że o wydanie takiej decyzji wystąpiła. Z żadnego dowodu nie wynika również, by świadczenia zdrowotne były udzielane w stanie nagłym.

W toku procesu pozwana podniosła również, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 50 ust. 8 przywołanej ustawy powyższe roszczenie przedawnia się po upływie 5 lat. Skoro świadczenia zostały udzielone w kwietniu 2011 roku, przeto do dnia wniesienia pozwu, tj. 31 lipca 2014 roku nie upłynęło jeszcze 5 lat. W takim stanie rzeczy roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Stan faktyczny sąd był zasadniczo bezsporny. Ponadto jego ustalenie możliwe było na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez strony. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. L. na okoliczność poinformowania pozwanej o tym, że za leczenie zapłaci miasto. W ocenie sądu powyższa okoliczność nie mogła stanowić faktu istotnego z punktu widzenia istnienia roszczeń powoda, a zatem przeprowadzenie takiego dowodu zmierzałoby wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd orzekł jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zważyć należy, że z faktury VAT nr (...) wynikał termin spełnienia przez pozwaną świadczenia pieniężnego. W takiej sytuacji z dniem 11 maja 2011 roku pozwana popadła w opóźnienie, które skutkowało powstaniem roszczenia z tytułu opóźnienia.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się: opłata sądowa w wysokości 30 złotych, zastępstwo procesowe w wysokości 600 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, a zatem 647 złotych łącznie. Zasądzeniu zwrotu kosztów procesu nie sprzeciwiało się zwolnienie pozwanej z kosztów. Zgodnie z treścią art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W takim stanie rzeczy orzeczono jak w pkt II sentencji.